

PROTOKÓŁ NR 6 / 24
z posiedzenia Komisji Rozwoju i Promocji Powiatu
z dnia 28 października 2024 roku

Obecni:

Członkowie Komisji zgodnie z załączoną do protokołu listą obecności.

Spoza grona Komisji w posiedzeniu uczestniczył: **Andrzej Rus** Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Zawierciu.

Porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
2. Informacja na temat zadań, kompetencji oraz działalności Powiatowej Rady Rynku Pracy.
3. Sprawy bieżące.

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji Rozwoju i Promocji Powiatu **Marek Pałasz**. Powitał wszystkich biorących udział w posiedzeniu, dziękując im za przybycie. Na podstawie listy obecności stwierdził dostateczną liczbę radnych do podejmowania prawomocnych uchwał.

Ad.1).

Wobec braku uwag ze strony radnych protokół **Nr 5/24** z dnia 23 września 2024 roku w wyniku przeprowadzonego głosowania został **przyjęty jednogłośnie, czyli przy 5 głosach „za”**.

Ad.2).

Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Zawierciu **Andrzej Rus** omówił informację na temat zadań, kompetencji oraz działalności Powiatowej Rady Rynku Pracy, która stanowi załącznik nr 1 do protokołu (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Sama Rada Rynku Pracy jest organem opiniodawczym dla starosty i pośrednio także dla urzędu pracy. W tej informacji, którą przekazaliśmy wskazaliśmy wszystkie te ustawowe obszary, w których Powiatowa Rada Rynku Pracy wydaje opinie bądź zajmuje stanowisko w danej sprawie. Muszę powiedzieć, że organ, który w tej chwili nazywa się Radą Rynku Pracy powstał już na podstawie ustawy z 1994 roku, wtedy były to Powiatowe Rady Zatrudnienia. Ta nowelizacja ustawy z 2004 roku wprowadziła tylko nazewnictwo w zakresie działania Rady Rynku niewiele się zmieniło. W ogóle geneza powstania tych rad wygląda w ten sposób, że po prostu w momencie, kiedy stopa bezrobocia była najwyższa w Polsce, w połowie lat dziewięćdziesiątych, chciano, żeby czynnik społeczny mógł mieć wpływ na działalność całego systemu urzędu pracy, czy szerzej ujmując służb zatrudnienia. Wcześniej nie było powiatowych urzędów pracy, działały rejonowe urzędy pracy, ale już po reformie samorządu terytorialnego od 1999 roku powstały powiatowe urzędy pracy, wtedy już powołano Powiatowe Rady Zatrudnienia i miały one za zadanie wydawanie opinii. Na początku głównie chodziło o wydatkowanie. Wydatkowania środków z funduszu pracy na poszczególne formy, które miały zapobiegać powstawaniu bezrobocia, ale także przeciwdziałać temu bezrobociu. Muszę powiedzieć, że w momencie, kiedy wchodziliśmy w

skład powiatowej administracji zespolonej, nasz urząd pracy miał budżet wielkości budżetu nowo powstałego starostwa, trochę wyższy. Urzędy pracy miały bardzo szeroki zakres działania. Inna sprawą jest to, że w Urzędzie Pracy w Zawierciu była zarejestrowana rekordowa liczba bezrobotnych 12 000 osób. Dla porównania w tej chwili mamy zarejestrowany około 2 000 bezrobotnych, czyli sześciokrotnie mniej. Swego czasu zajmowaliśmy się zasiłkami, świadczeniami przedemerytalnymi, później po reformie te zasiłki, świadczenia przeszły do ZUS-u. W momencie, kiedy oddawaliśmy do ZUS-u obsługiwaliśmy prawie 4 800 osób, to były naprawdę duże kwoty, które wydawkowaliśmy dla tych osób. Dla porównania mogę podać, że na przykład byli pracownicy Huty Zawiercie mieli prawo do świadczenia przedemerytalnego w wysokości 90% należnej emerytury, na tamten czas niektórzy otrzymywali ponad 3 000 zł netto. Te środki były bardzo duże, stąd też budżet Powiatowego Urzędu Pracy był bardzo duży. Wtedy niejako narodziła się taka tradycja, że zawsze starosta starał się powołać do Powiatowej Rady Zatrudnienia czy później Powiatowej Rady Rynku Pracy przedstawicieli samorządów gminnych. Muszę powiedzieć, że to ustawa do tej pory jest dotknięta taką wadą, przepisy prawa nie rozróżniają, w takim szerokim zakresie, powiatów grodzkich od ziemskich. Załóżmy w Dąbrowie Górniczej nie ma innych władz gminnych jak prezydent miasta i rada tego miasta u nas Powiatowy Urząd Pracy obsługuje 10 gmin. To jest ta różnica. Muszę powiedzieć, że w większości gmin to gmina pośrednio wójt, burmistrz jest największym pracodawcą na danym terenie. U nas właśnie te przepisy o tym zapominają. Najwięksi pracodawcy powinni znaleźć się w tej Radzie Rynku Pracy, żeby wiedzieć przynajmniej jakie są trendy i na co mogą te pieniądze być wydawane. Część pieniędzy z Funduszu Pracy czy ze środków europejskich jest dedykowana wyłącznie do gmin z niewielkimi wyjątkami. Spójrzcie państwo na roboty publiczne, one głównie dedykowane są do samorządów. Owszem mogą z tego korzystać inne podmioty wymienione w tym przepisie, ale 90% tych środków jest wydawkowane właśnie przez gminę. Czyli, dobrze, żeby ten pracodawca, taka gmina, wiedziała na co te pieniądze można wydawać. Muszę powiedzieć, że przy okazji którejś tam już nowelizacji, powiem szczerze, że nawet nie chce mi się liczyć, ile nowelizacji ustawy zostało dokonanych, ale to już jest grubo ponad 100 od momentu wejścia w życie tej ustawy w roku 2004, ograniczono na przykład liczbę członków, przedstawicieli w Radzie Rynku Pracy do trzech osób. Nie wiem czym to było spowodowane a z drugiej strony nie wzięto pod uwagę, że na przykład w powiatach grodzkich mogą nie występować organizacje rolników indywidualnych a jest niejako wymóg, że jednym z członków Rady Rynku Pracy powinien być przedstawiciel Związku Rolników Indywidualnych. Tutaj jest taki dysonans, zapomina się o tym, że nie wszędzie występują te same organizacje. Nie do końca też jest doprecyzowane na przykład organizacje pracodawców. Na naszym terenie nie ma problemu, bo Cech jest taką ogólnopolską organizacją skupiającą także pracodawców i z tym nie ma problemu, ale już był taki okres, że na przykład inne organizacje pracodawców reprezentatywne dla tej grupy przedsiębiorców, taki jak na przykład Business Centre Club czy Lewiatan, nie było członków na naszym terenie a z przepisów wynikało, że powinniśmy powołać. Te przepisy nie do końca są doprecyzowane. W ubiegłym tygodniu byłem na takim spotkaniu, gdzie omawiano założenia projektu nowej ustawy, jako że o nowej ustawie dotyczącej rynku pracy i szeroko rozumianej polityki zatrudnieniowej mówi się już od przynajmniej czterech, pięciu lat. Było już chyba 5 projektów tych ustaw, jak na razie ustawa jest w konsultacjach. Słyszałam, że ma wyjść pod obrady Rady Ministrów projekt tej ustawy i w tym projekcie między innymi chce się doprecyzować zadania rynku pracy i niejako wzmocnić rolę tego organu społecznego, mimo że jest to jeden z nielicznych organów społecznych, który ma swoje umocowanie w ustawie. U nas się o tym zapomina, bo z reguły samorządy powołują wiele różnych rad mających z założenia wspomagać działalność samorządu, ale Rady Rynku Pracy są jednym z nielicznych organów który ma swoje umocowanie ustawowe. Obowiązek powołania Rady Rynku Pracy

spoczywa na staroście bądź prezydencie miasta na prawach powiatu. W projekcie ustawy wzmocnią się tą rolę po to, żeby ten czynnik społeczny, przez co rozumie się ludzi, którzy są jako poprzez swoją działalność związani z rynkiem pracy, żeby właśnie kierunki głównie wydatkowania środków były jak najbardziej adekwatne do sytuacji na rynku pracy, ale także i potrzeb samego gospodarki stąd też wzmocnienie tego czynnika. Muszę powiedzieć, że od początku działania na naszym terenie czy to Powiatowej Rady Rynku Zatrudnienia czy teraz Rady Rynku Pracy w Powiatowej Radzie Rynku Pracy członkowie powoływani przez starostę bardzo aktywnie włączają się w te prace i czasami dyskusja na posiedzeniu rady trwają po kilka godzin. Dla nas dobrze się składa, że jeden z członków Rady Jan Witkowski jest także członkiem Rady Dialogu Społecznego i ma bezpośrednie informacje prosto z Warszawy. Zresztą sam jest Wiceprzewodniczącym Izby Rzemieślniczej w Katowicach, jest szefem Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Optyków, także ma takie szerokie spojrzenie. Tak samo Marek Kijas do niedawna Przewodniczący Sekcji Hutnictwa w Radzie Naczelnej OPPZ, miał takie bezpośrednie przełożenie, stąd te dyskusje są dosyć nawet burzliwe, bo z jednej strony spojrzenie pracodawców tak jak pan Jan Witkowski to widzi a z drugiej strony spojrzenie związkowców. Czasami te interesy się ścierają na tych posiedzeniach, ale jest to tylko rozmowa dająca wiele do myślenia. Powiem szczerze, że te kierunki wydatkowania środków które my proponujemy znajdują akceptację członków Rady. Staramy się brać pod uwagę sugestie, które czasami wypływają na posiedzeniach tych rad i w ten sposób staramy się układać te harmonogramy wydatkowania. Niestety muszę powiedzieć, że w ostatnich latach z roku na rok tych środków dostajemy mniej. Jest to także związane ze spadającą liczbą osób zarejestrowanych jako osoby bezrobotne. Trzeba powiedzieć, że kierunki wydatkowania Funduszu Pracy w ogóle od momentu, kiedy ten fundusz powstał bardzo się zmieniają i z Funduszu Pracy na przykład w tej chwili finansowane są staże lekarzy, tego na początku nie było. Fundusz Pracy jako państwowy fundusz celowy jest jednym z najbogatszych funduszy. Zresztą pracodawcy czy przedsiębiorcy szeroko ujmując najlepiej o tym wiedzą, bo to oni płacą składkę na fundusz pracy i wiedzą, ile to kosztuje, jakie to są ogromne pieniądze, które w ciągu roku budżetowego wpływają z tego funduszu. Swego czasu myśmy nawet obsługiwali pożyczki mieszkaniowe, które brali bezrobotni a z powodu utraty pracy czasowo nie mogli spłacać tych rat, urząd pracy spłacał za nich te raty. Kierunki wydatkowania funduszu są różne stąd Rada Rynku ma dosyć szerokie pole do działania, oczywiście mając na uwadze wszystkie zapisy ustawy w którym kierunku to wydatkowanie położyć. Należałoby powiedzieć, że my staramy się tak łącznie z członkami pogodzić pewne interesy, jako że Rada Rynku Pracy działająca przy ministrze, nie będę mówił nazwy, bo co chwilę się ministrowie właściwi do spraw zatrudnienia zmieniają, wydaje rok rocznie priorytety na które można wydatkować na przykład środki z Krajowego Funduszu Szkoleniowego. Wtedy my proponujemy, które priorytety na naszym terenie powinny być szczególnie uwzględniane i Rada na ten temat też się wypowiada. Dodatkowym zadaniem dla członków jest to, że niejednokrotnie bywa tak, że osoby, które mają do spłaty tak zwane należne świadczenie występują czasami o umorzenie bądź umorzenie częściowe tej należności i wtedy my występujemy do Rady o wydanie opinii w tej sprawie. Z reguły te sprawy są bardzo wnikliwie rozpatrywane, nie zawsze jest to opinia pozytywna, często się zdarza, że członkowie Rady uważają, że tym osobom nie powinno się umarzać tej należności, że mają takie warunki, że mogą spłacić tą należność.”

Tadeusz Czop zapytał czy Powiatowa Rada Rynku Pracy ma w swoich kompetencjach opiniowanie wniosków dotyczących tworzenia nowych stanowisk pracy i jakie środki są potrzebne na realizację tych wniosków. Jaka jest stopa bezrobocia i czy odbiega ona od średniej krajowej.

Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Zawierciu **Andrzej Rus** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Powiatowa Rada Rynku Pracy nie ma takich kompetencji. U nas stopa bezrobocia jest niewiele ponad średnią krajową z tym, że prawie ponad rok temu GUS zmienił metodę liczenia stopy bezrobocia i z powodu zmiany sposobu liczenia o 0,2 % skoczyła stopa bezrobocia. Tu muszę powiedzieć, że na stopę bezrobocia w naszym powiecie ma wpływ to, że nasz powiat jest powiatem rolniczo – przemysłowym, tak to trzeba powiedzieć, i gdyby porównać to do sytuacji w całym kraju to zawsze te powiaty, gdzie rolnictwo w jakimś stopniu jest dominujące, tamta stopa bezrobocia jest trochę wyższa. Wracając do tworzenia tych nowych miejsc pracy to w roku 2024 dofinansowanie do tworzenia nowych miejsc pracy wynosiła 35 000 zł na jedno miejsce pracy. Takich miejsc pracy utworzyliśmy, bo tworzymy dalej, ale już do tej pory jest to kilkadziesiąt i powiem szczerze, że zainteresowanie jest średnie. W poprzednich latach było trochę większe, być może wiąże się to z tym, że na początku roku były takie opinie wielu ekonomistów, że być może gospodarka wejdzie w taki okres stagnacji. Jak na razie żadne symptomy się nie potwierdzają tej stagnacji, aczkolwiek są takie symptomy, że w niektórych regionach może dojść do tak zwanych zwolnień grupowych. Na naszym terenie nie doszło do takich typowych zwolnień grupowych, ale to tylko z tego względu, że ogólnie nazwane walcownie bruzdowe jako osoba prawna nie zatrudniały poszczególnych pracowników tylko zatrudniały bądź to osoby prawne bądź przedsiębiorstwa prowadzone jako jednoosobowa działalność gospodarcza, które to dopiero te podmioty zatrudniały pracowników. Były to podmioty które nie mieściły się w tym rozumieniu ustawy o rozwiązywaniu umów o pracę z pracownikami z przyczyn leżących po stronie pracodawcy. Dlatego nie doszło do takich typowych zwolnień grupowych, aczkolwiek grupa kilkudziesięciu osób straciła pracę. Doszły do nas takie informacje, że jeden z podmiotów gospodarczych będzie zatrudniał pracowników i będzie tworzył nowe miejsca pracy, wystąpili do ministra pracy o środki z rezerwy ministra na tworzenie takich miejsc pracy, otrzymaliśmy takie pieniądze, jednakże te wnioski nie wpłynęły i ten podmiot stwierdził, że w tym roku nie będzie tworzył takich miejsc pracy. W tym tygodniu będziemy zwracać te pieniądze do ministerstwa.”

Tadeusz Czop dopytał czy największym zakładem w powiecie zawierciańskim jest CNC Zawiercie.

Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Zawierciu **Andrzej Rus** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Można tak powiedzieć, że CNC jest największym zakładem, ale gdyby policzyć na przykład sam powiat zawierciański to jest on odpowiednikiem CNC Zawiercie, jakby policzyć wszystkich zatrudnionych w szpitalu, szkołach, jednostkach, powiat jest wbrew pozorom bardzo dużym pracodawcą.”

Jerzy Janoska powiedział, że jako pracodawca bardzo dobrze ocenia współpracę z Powiatowym Urzędem Pracy. Wnioski które były składane do urzędu zawsze były pozytywnie rozpatrzone.

Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Zawierciu **Andrzej Rus** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Jeżeli tylko wniosek jest racjonalny, bo wpływają bardzo różne wnioski. Na przykład dla magazyniera pracodawca chce zakupić ekspres do kawy, rozumiem, jeżeli byłby to barman to ekspres by mu się przydał. Bywa tak, że określony przedmiot raz sfinansujemy, jeżeli jest to racjonalny zakup a raz nie. To jest tak jak z zakupem samochodu, na przykład samochód osobowy, jeżeli ktoś jest przedstawicielem czy tworzy stanowisko przedstawiciela handlowego to nie widzimy przeszkód wtedy, ale już na innym stanowisku można by się zastanowić czy ten samochód osobowy jest niezbędny. Wprawdzie nie pracodawca, ale swego czasu wystąpił młody człowiek o stworzenie własnej firmy i napisał tak, trzy garnitury granatowe, szary, czarny, odpowiedni zestaw koszul i uzasadnił, że dla prestiżu.”

Ad.3).

Marek Pałasz poprosił o zgłaszanie propozycji tematów do planu pracy Komisji na przyszły rok

Tadeusz Czop (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Jeszcze mam jeden wniosek, kiedyś jechałam po naszej gminie i stwierdzam, że w niektórych miejscach, gdzie są przejścia dla pieszych jest nieodpowiednie oświetlenie. Dobrze byłoby, gdyby ewentualnie Zarząd podjął jakieś działania w tym zakresie. Kiedyś był taki program w WORD, nie wiem czy on jeszcze jest, ale było dofinansowanie oświetlenia przejść dla pieszych w ramach bezpieczeństwa ruchu drogowego. W ciągu dwóch godzin robi się ciemno i te niektóre przejścia dla pieszych naprawdę są nie widoczne.”

Grzegorz Pilka (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Jeśli chodzi o sprawy dotyczące oświetlenia przejść dla pieszych między innymi malowania przejść, tej całej infrastruktury drogowej, ja sobie pozwoliłam przez ostatnią kadencję takie interpelacje składać. Składałem interpelacje o oświetlenie przejść, akurat te zapytania kierowałem wówczas w kierunku Gminy Łazy. Odpowiedź dostałem, z tego co pamiętam, że zostanie ewentualnie w miarę możliwości finansowych rozpatrzone. Od strony technicznej to wiadomo, że tam, gdzie są słupy przy przejściu dla pieszych jest mniejszy problem. Wiadomo, że tam, gdzie nie ma ich to wiąże się z projektami z Tauronem i tak dalej. Jestem zwolennikiem tego, żeby bezpieczeństwo jak najbardziej zwiększać. Ja od strony technicznej, interpelacji do Zarządu nie będę składał, sam do siebie nie będę pisał, że na zasadzie sobie napiszę a potem będę rozpatrywał. Natomiast jeśli będą takie wnioski z naszej komisji, czy z Komisji Budżetu i Infrastruktury Technicznej, to jak najbardziej. Proponuję żebyśmy skierowali taki wniosek do Zarządu.”

Członkowie Komisji jednogłośnie, czyli przy 5 głosach „za” postanowili wnioskować do Zarządu Powiatu o doświetlenie przejść dla pieszych przy drogach powiatowych.

Na tym Przewodniczący Komisji zamknął posiedzenie.

Protokół sporządziła:

Agnieszka Szlachta

**Przewodniczący Komisji
Rozwoju i Promocji Powiatu**

Marek Pałasz